



Rozważania muszelki

*Dawno opustoszała
Wyszczerbiona
Trwa
Dopóki płomień nadziei
pełza
Żywi się jego blaskiem*

*Przeczuwa jego ciepło
Prawie żyje
Tylko jedna
chwila dzieli ją
Od czego?
Przecież zawsze była martwa
Czym jest życie?
Czy nie wystarczy świadomość bycia?*